

Dr George Payton, Tłumaczenie Biblii, sesja 9, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia kulturalne.

© 2024 George Payton i Ted Hildebrandt

To jest dr George Payton w swoim nauczaniu na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 9, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia kulturowe, Część 1.

W naszych poprzednich wykładach mówiliśmy o niektórych podstawowych ideach, koncepcjach i teoriach stojących za tłumaczeniem Biblii.

Teraz zajmiemy się niektórymi wyzwaniami, jakie napotykacie, próbując przekazać przesłanie Ewangelii i Biblii w innych językach. Zasadniczo istnieją dwie główne kategorie ogólne. Pierwsza z nich ma charakter językowy.

Po prostu zdarzają się problemy językowe, które występują w języku biblijnym lub w języku, na który próbujesz przetłumaczyć, i które uniemożliwiają komunikację polegającą na prostym tłumaczeniu słowo w słowo. Dlatego omówimy niektóre z nich w innym wystąpieniu. Jednak ta rozmowa będzie składać się z dwóch części: obecnie pracujemy nad kwestiami kulturowymi w tłumaczeniu, dlatego ważne jest zrozumienie obu kultur oraz w jaki sposób kultura może w rzeczywistości być źródłem trudności w tłumaczeniu.

Mówimy więc o wyzwaniach transferowych o charakterze językowym i wyzwaniach transferowych o charakterze kulturowym. A zatem zaczynamy najpierw od kulturowych. Powiem tylko kilka rzeczy.

Wszyscy mówią: cóż, trzeba zrozumieć kontekst. Cóż, co oznacza kontekst? To ogromne słowo i nie będziemy omawiać go całego, ale na jakie czynniki musimy zwrócić uwagę, analizując tłumaczenie Biblii? Pierwszą rzeczą jest kontekst sytuacji. Co się dzieje wtedy i tam? Gdzie był Jezus, kiedy rozmawiał z tą czy inną osobą? A jaki jest kontekst wydarzeń, o których czytamy? Musimy jednak także spojrzeć na sytuację w kontekście kulturowym i zobaczyć, jak to, co się dzieje, ma się do kultury jako całości, jej historii, przekonań i wielu innych rzeczy.

Zatem patrzymy na kulturę jako część kontekstu fragmentu biblijnego. Inną rzeczą jest to, że patrzymy na kulturę samego tekstu. A co dokładnie dzieje się w tekście? Co dzieje się między omawianymi osobami lub tematem, który jest omawiany, jeśli nie jest to część narracyjna? Zatem w tekście.

Ale z drugiej strony, co dzieje się w zdaniu, jeśli próbujesz przetłumaczyć konkretne słowo? A jakie są kolokacje tego słowa? Kolokacja oznacza inne słowa, które

występują ze słowem, na które patrzysz. Zatem kolokacja oznacza kolokację. Znajdują się one w tym samym zdaniu.

Dlaczego to jest ważne? Zobaczmy, jak to naprawdę wpływa na sposób, w jaki interpretujemy dane słowo. Kiedy interpretujemy to słowo, pomaga nam wiedza, jak je przetłumaczyć. Wszystkie te rzeczy odgrywają rolę i oddziałują na siebie w naszych umysłach za każdym razem, gdy czytamy fragment Pisma Świętego, za każdym razem, gdy czytamy werset Pisma Świętego.

Podam więc przykład. Teraz chcę cię zapytać: przeczytam zdanie, a ty powiesz mi, jaki obraz pojawia się w twojej głowie, kiedy czytam to zdanie. Kupił pierścionek swojej dziewczynie.

Jaki obraz mentalny przychodzi Ci na myśl? Ile z Was myślało: och, facet oświadczy się dziewczynie? Czy powiedziałem pierścionek zaręczynowy? Nie zrobiłem tego. Ale ile osób myślało o pierścionku zaręczynowym? Prawdopodobnie tak. Ile osób myślało, że jeszcze się nie oświadczył? Dlaczego? Bo to on kupuje pierścionek swojej dziewczynie, dziewczynie, z którą się spotyka, i zakochuje się w niej, a ona jest w nim zakochana, a ona daje mu wszelkie właściwe sygnały.

I mówi, że już czas, jak to mówimy po angielsku, zadać pytanie. Z tego prostego zdania, on, pierścionek i dziewczyna pojawili się w twoim i moim umyśle ten obraz, facet zamierza się oświadczyć i jest to propozycja małżeństwa. Widzisz, jak słowa w zdaniu oraz kontekst chłopaka i dziewczyny wyzwalają to zrozumienie, tę podstawową wiedzę i kulturę oraz to, co robimy.

Wszystko zaczęło się w ułamku sekundy od przeczytania zdania. A jeśli na to spojrzemy, pozwól, że cię zapytam. Kiedy facet oświadcza się dziewczynie, którego kolana używa? Której nogi używa do klękania? Poprawny.

Dobra. Ilu z was, pochodzących z innych kultur, nie ma pojęcia, o czym mówię, o klęczeniu? Nigdy nie mówiłem, co oznacza klękanie, prawda? Ale ty jesteś z Ameryki i ty o tym wiesz, i ja to wiem, i zazwyczaj jest to prawa noga. Dlaczego? Kto wie? Może facet jest praworęczny i łatwo to mieć.

Nie wiem. W każdym razie wszyscy wiedzieliście, że to część tego, o czym mówiłem. Dlaczego? ponieważ znamy kontekst, znamy sytuacje życiowe w naszej kulturze i znamy typowe rzeczy, które się zdarzają.

Wiemy więc co, wiemy gdzie, znamy sekwencję wydarzeń, wiemy, co ma powiedzieć, prawda? Wiemy to wszystko. To małe zdanie wywołuje w naszych umysłach wszystkie te rzeczy. Może nie wszystko na raz, ale przynajmniej mamy tego obraz i to sprawia, że o tym myślimy.

Dobra? Mówimy więc o kulturowych ramach odniesienia i jeśli spojrzeć na to słowo, jest to układ odniesienia dotyczący znaczenia lub semantyczny układ odniesienia otaczający to konkretne wydarzenie. Zatem patrzymy na cały scenariusz tego, co zwykle dzieje się w tym kontekście. I ten scenariusz nie jest zapisany w zdaniu.

Jest to wyzwalane przez kontekst. To naprawdę, naprawdę ważne. Zatem nie tylko odgadniemy znaczenie, ale także domyślamy się, co wywołuje samo zdanie.

Zaręczyny chłopaka i dziewczyny są w drodze, ale także cała historia za tym stoi. Musimy więc zrozumieć, że zdania nie są formułowane tylko w kontekście tekstu, ale zdania i tekst są formułowane w całym środowisku kulturowym danego konkretnego społeczeństwa. OK, przeczytam ci kolejne zdanie.

Kupił pierścionek dla swojej narzeczonej. Czy to to samo? W większości tak, prawda? Ale co się stało? Już się jej oświadczył. A jaki facet oświadcza się bez obrączki, bez wcześniejszego kupienia pierścionka? Właściwie to zrobiłem, a moja żona i tak łaskawie się zgodziła.

Więc oczywiście dałem jej pierścionek, ale nie stało się to wtedy, kiedy jej się oświadczyłem, prawda? Widzimy zatem, jak jedno słowo „różne” daje nam niewielką odmianę w tych ramach kulturowych, nieco inny układ odniesienia niż on zaproponował lub kupić pierścionek dla swojej dziewczyny. Gwarantuję więc, że jeśli chłopak i dziewczyna na randce, powiedzmy, jedzą razem kolację, a on wstanie od stołu, wyciągnie coś z kieszeni i klęka prawym kolaniem, ona zaczyna wariować, a ona myśli: „O mój Boże, czy on naprawdę się oświadcza?” On się oświadcza, ona się zgadza i cała restauracja klaska. Zaręczyny, a nie już zaręczone, a potem kupuje jej pierścionek zaręczynowy.

Więc co mówimy? Mówimy, że te obrazy mentalne są częścią tej ramy kulturowej, tego kulturowego układu odniesienia, który jest wyzwalany przez słowa w zdaniu i wyzwała znany nam kontekst sytuacyjny. Jest to jeden z powodów, dla których mówimy, że język jest tajemniczy i wnioskowany. Tajemniczy oznacza, że jest skrócony lub skondensowany.

Przez wnioskowanie oznacza to, że dana osoba musi wywnioskować lub odgadnąć, co zostało powiedziane, a my w większości przypadków domyślamy się, co zostało powiedziane, ponieważ posiadamy całą tę wiedzę, tę wiedzę encyklopedyczną, ten ogromny magazyn wiedzy w naszych mózgach, który dzielimy się z innymi ludźmi w naszej kulturze. Każda osoba ma swoją własną, ale mamy też sporo wspólnego, co pozwala na komunikację w krótkim czasie. Możesz porozmawiać z Amerykaninem, albo możesz porozmawiać z osobą ze swoich rodzinnych stron i powiedzieć: hej, byłeś kiedyś w takiej a takiej restauracji? Tak, kocham to miejsce.

Nie trzeba mówić, na jakiej ulicy to jest, czy coś, wszyscy to wiedzą, bo to najstynniejsza restauracja. Zatem ta wspólna wiedza, ta wspólna encyklopedyczna wiedza kulturowa umożliwia komunikację i widzimy, że ludzie w Biblii komunikują się w ten sam sposób. Widzimy też okrojone wypowiedzi i uproszczone komentarze, które mają znaczenie wykraczające poza to, co zostało powiedziane.

Musimy więc zrozumieć kontekst, kontekst sytuacji, kontekst kulturowy. A pamiętacie, że na poprzednim wykładzie wspomniałem o żółtych autobusach, to jest przykład. Kiedy wspomniałem o żółtych autobusach, wszyscy wiedzieliśmy, że mówimy o odbieraniu i dowożeniu dzieci do szkoły, a następnie zabieraniu ich do domu na koniec dnia.

Tak więc, żółte autobusy, zauważcie, że w Ameryce nie mamy innych autobusów w kolorze żółtym, z wyjątkiem autobusów szkolnych. Myślę, że prawdopodobnie zrobili to zgodnie z projektem. Wszystko, co muszę powiedzieć, to żółte autobusy, a wszyscy wiemy, o czym mówimy.

OK, mamy słowo make i będziemy go używać na kilka różnych sposobów. To ilustruje fakt, że nie tylko musimy zwracać uwagę na słowa w zdaniu, ale także pamiętać o obrazie, jaki to tworzy w naszych umysłach, o tej semantyce, o tej ramie kulturowej, która kryje się za tekst znajdujący się poza tekstem. Więc Jane sporządziła listę zakupów.

Dość bezpośredni. Co ona zrobiła? Spisała listę rzeczy, które chciała kupić. Słowo kupować jest nieodłącznie związane ze słowem zakupy.

I często, nie za każdym razem, ale bardzo często, są to zakupy spożywcze. Więc przegląda lodówkę, spiżarnię i cokolwiek innego i robi listę rzeczy, których im brakuje, i tych, które chce zdobyć. I tak zapisuje tę listę pozycji.

Zmyślone oznacza sporządzenie listy elementów. A co z tym? John pogodził się z Jane. Jaki obraz mentalny to wywołuje? Jaką sytuację kulturową to przywołuje na myśl? John i Jane są prawdopodobnie w jakimś związku.

Prawdopodobnie związek to związek romantyczny, i nie tylko, może to być związek w pracy, ale często pierwszą rzeczą, o której pomyślałem, gdy zobaczyłem to zdanie, był związek romantyczny. Co jeszcze możemy wywnioskować? Ponownie wnioskujemy, zgadujemy, próbujemy to rozgryźć. Co jeszcze możemy wywnioskować z tego zdania? Składający się.

Co znaczy wymyślony? To znaczy pogodzić się. Oznacza to ponowne zjednoczenie się. Zawrzyj pokój.

A kto był sprawcą przestępstwa? Prawdopodobnie John. Prawdopodobnie obraził swoją dziewczynę, narzeczonego lub żonę i musiał coś zrobić, aby naprawić sytuację. Może poszedł, przeprosił, dał jej kwiaty i powiedział: „Naprawdę, naprawdę mi przykro” i co tam.

To jest cała koncepcja pojednania w związku. A to wszystko dzieje się dlatego, że on niczego nie wymyślił, on się z kimś pogodził. Te słowa przywołały na myśl tę sytuację.

A co z tym? John zachowywał się jak bandyta. Porozmawiamy o idiomach w innym języku, ale teraz porozmawiamy tylko o tych idiomach. Wykonane.

Czy John coś zrobił? Nie. Wymyślony jak bandyta to całe sformułowanie, które przyjmujemy. Nie możemy rozbierać tych idiomów słowo po słowie, a następnie próbować przetłumaczyć każde słowo.

Nie możesz tego zrobić. To cały pakiet. To cała jednostka.

Zrobiony jak bandyta oznacza, że odniósł duży sukces w jakimś przedsięwzięciu, którego się nie spodziewano. Zatem bandyta to złodziej, który potem przychodzi i kradnie mnóstwo rzeczy i tak ma to wszystko, co zdobył bez większego wysiłku. Więc John zachował się jak bandyta.

Może poszedł do sklepu i kupił coś naprawdę dobrego. W jakiś sposób odniósł ogromne korzyści w konkretnej sytuacji. Nie wiemy co.

Więc to małe słowo zmienia wszystko. To słowo out zmienia całe znaczenie słowa make. Dlatego też makijaż jest odrębną jednostką, niezależnie od makijażu czy makijażu.

I przekonaliśmy się, że makijaż może mieć co najmniej dwa znaczenia, a prawdopodobnie więcej. Mam nadzieję, że nie przesadzam z lingwistyką, ale te słowa są naprawdę ważne. Więc kiedy pójdiesz do seminarium i nauczysz się rozkładać słowa greckie, nauczysz się analizować, i dowiesz się, że wszystkie te czasowniki mają miliardy różnych form czasownika, przeszłość i teraźniejszość, przyszłość i pluperfect i te wszystkie inne rzeczy, a za drzewami tęsknimy za lasem.

Jakie słowa występują w zdaniu, w jaki sposób są ze sobą powiązane i w jaki sposób te inne słowa pomagają nam zrozumieć dane słowo? Jeśli więc podejmiemy do tego zbyt blisko i zbyt analitycznie, przeoczmy niektóre z tych rzeczy. Są to jednak rzeczy, które w pewnym sensie są nadal analityczne. A ja jedynie sprawiam, że to, co już wiesz, staje się oczywiste.

To, co jest nie tak w przypadku tłumaczeń, to sposób, w jaki używają języka biblijnego, który nie jest dla nas oczywisty, ponieważ nie jesteśmy z tej kultury i nie

jesteśmy z tego języka. To jest problem. Musimy więc zastosować naszą wiedzę na temat podziału naszej własnej kultury na języki biblijne i ich sytuacje kulturowe, abyśmy mogli to zrozumieć i zapamiętać proces tłumaczenia, rozumienia tekstu, a następnie komunikowania go w tym innym języku .

Mam kolejne zdanie. Z góry przepraszam, ale tak jest. John całował się z Jane.

OK, wszyscy wiecie, co to znaczy, prawda? Ale fakt, że jest to z Jane, a nie z kimś innym, stwarza w naszych umysłach zupełnie inny obraz sytuacji kulturowej związku randkowego i tego, co robią. Zatem patrząc na Biblię, zastosujmy te same soczewki, jeśli chcemy to tak ująć, zastosujmy te same kryteria podziału treści tekstu biblijnego. A zatem przedstawimy teraz kilka przykładów biblijnych.

Więc to jest od Marka. Marka 1, 40-45, Jezus przebywał w Galilei. I przyszedł do Jezusa trędowaty, prosząc go i padając przed nim na kolana, i mówił: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

Zdjęty litością Jezus wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: Chcę, bądź oczyszczony. Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Z pewnością go ostrzegł i natychmiast go odesłał.

I rzekł do niego: Uważaj , nic nikomu nie mów, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż za swoje oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz na świadectwo dla nich. OK, powiedzmy, że próbujemy przetłumaczyć ten fragment na język suahili i dochodzimy do pierwszego wersetu. Pierwszy werset mówi: I przyszedł do Jezusa człowiek chory na trąd, błagając go, padając na kolana i mówiąc mu: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

Całkiem proste i proste, prawda? Tak, ale jest problem. Podobnie jak w języku angielskim, możesz mieć kilka różnych słów oznaczających czystość, zrobić coś czystego lub coś wyczyścić, to samo mamy w języku suahili. Zatem w języku suahili pierwszym słowem jest Safisha .

Więc możesz Safisha dom, dzięki czemu wszystko będzie czyste. Więc porządkujesz rzeczy, zamiatasz, odkurzasz i tak dalej. Masz słowo Osha , którego rdzeniem jest Oga, co oznacza kąpać się.

Osha oznacza więc, że czyścisz coś wodą, na przykład naczynia. Osza . Fuwa , fuwa jest używana tylko do odzieży.

Nie zmywasz naczyń , nie sprzątasz domu, tylko ubrania lub ubrania. A czwartym jest Takasa , aby oczyścić. Zatem mużulmanie przed wejściem do meczetu muszą dokonać rytualnego mycia, co nazywa się takasa .

Zatem osoba wychodzi czysta. Które z tych słów zatem wybieramy? Spójrzmy jeszcze raz na ten fragment i może uda nam się to rozgryźć. OK, więc przyszedł do Jezusa trędowaty, błagając go i padając przed nim na kolana, mówiąc: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

więc oznacza słowo „trędowaty” w odniesieniu do osoby z I wieku? Wybuchają w ich umyśle cały kompleks tego, czym jest trąd i jak sobie z nim radzić. A jeśli poświęcilibyśmy trochę czasu, wrócilibyśmy do Księgi Kapłańskiej, gdzie są jakieś dwa lub trzy rozdziały o tym, co musisz zrobić, jeśli masz trąd. A jeśli się temu przyjrzymy, trąd znajduje się w części Księgi Kapłańskiej, która mówi o czymś więcej niż tylko trądzie; mówi o czystości.

Tak więc, jeśli dotkniesz martwego zwierzęcia lub dotkniesz martwego ciała, będziesz nieczysty aż do zapadnięcia nocy. Miesięczny cykl kobiety czyni ją nieczystą, dopóki się nie skończy. Stosunki między mężem a żoną czynią ich nieczystymi, dopóki się nie umyją.

Zatem cała ta sprawa z trądem opiera się na tym, co czyste i nieczyste. Ale co więcej, ma to związek z rytualną czystością. Osoba nieczysta nie może chodzić i oddawać czci świątyni.

Osoba nieczysta musi się umyć, oczyścić i przestrzegać rytuałów opisanych w Księdze Kapłańskiej, zanim będzie mogła ponownie wejść do wspólnoty uwielbienia. W języku angielskim nie mamy takiego pojęcia czystości rytualnej. W wielu kulturach, z którymi miałem do czynienia i rozmawiałem z ludźmi w Afryce, z którymi współpracowaliśmy, rozmawiałem z ludźmi z Azji, którzy pochodzą z Azji, z różnych części Azji i wielu z nich ma to koncepcja czystości rytualnej i nieczystości rytualnej.

Więc im to jest znane, ale my, którzy nie jesteśmy z tej kultury, nie rozumiemy. A co się stanie, jeśli Jezus dotknie trędowatego? Jezus staje się czym? Nieczysty. Jednakże, jeśli czytasz w Księdze Kapłańskiej i to wszystko o czystym i nieczystym, i masz instrukcje dotyczące ołtarza i rzeczy związanych z ołtarzem, i prawdą jest, że jest napisane, że jeśli coś nieczystego dotknie czegoś, to to uczyni nieczysty.

Jednakże mówi również, że jeśli coś świętego i czystego, co zostało oczyszczone, dotknie czegoś innego, czyni to rzecz czystą. Co nam to mówi o Jezusie tutaj? Jezus jest święty i dotykając tego bezbożnego, nieczystego człowieka, czyni go rytualnie czystym i czystym. Czy to tylko moje spekulacje? Cóż, czytamy dalej.

Dokąd posyła go Jezus? Powiedz tak : nikomu nic nie mówisz, ale dokąd idziesz? Idź do lekarza i niech cię lekarz zbada. Nie. Idź do księdza, bo ksiądz pozwala ci wrócić do wspólnoty religijnej.

Gdzie był ksiądz w stosunku do tego człowieka? Kapłan przebywał w Jerozolimie, oddalonej o sto mil, a cały proces oczyszczenia się według prawa Mojżesza trwa około tygodnia. Więc jesteś tam przez cały tydzień, a potem się pokazujesz, kąpiesz się kilka razy i robisz te wszystkie rzeczy. Zatem mężczyzna wiedział, że musi w tym celu udać się do Jerozolimy, ale ty udajesz się do kapłana, bo musisz zostać uznany za rytualnie czystego.

Oprócz tego wiemy, że osoby chore na trąd były nie tylko wyrzucane ze społeczności, ale także z dala od swoich rodzin. Nie mogli iść i dotknąć ludzi z rodziny. Nie mogli wrócić do domu, więc kiedy Jezus go uzdrowił, przywrócił go do swojego życia.

Dał mu nowe życie. Oddał mu rodzinę. Przywrócił mu swoją wspólnotę.

Znowu należał. I tak to wszystko jest z tym powiązane. Zatem, gdy to zrozumiemy, spojrzymy na słowa w języku suahili i będzie jasne, które z nich wybierzemy.

Wybieramy to ostatnie. I tak mówi Biblia w języku suahili: Jeśli chcesz, możesz mnie takasa . Możesz mnie oczyścić rytualnie.

Pozwólcie, że wrócę na chwilę do tego innego fragmentu i narysuję kilka innych rzeczy, o których mówiliśmy w niektórych poprzednich przemówieniach, które wygłaszałem. Rozmawialiśmy o rzeczach, które są oczywiście wyraźnie powiedziane. Mówiliśmy o rzeczach, które są zasugerowane, a które nie są w sposób oczywisty powiedziane.

A w tym fragmencie jest ich mnóstwo. Cała ta sprawa o czystości i nieczystości to jedna z wielu historii, o których się nie mówi. A dlaczego się o tym nie mówi? Jezus nie musi o tym wspominać, ponieważ rozmawia z tym trędowatym, który wie.

I trędowaty wie, że Jezus wie. Oboje wiedzą. Marek wie również, że jego pisarze, przepraszam, jego czytelnicy, Żydzi z pierwszego wieku, oni też wiedzą.

Wszyscy z tego jesteśmy. Mamy te prawa może od tysiąca lat, od czasów Mojżesza. Zatem wszyscy o tym wiedzieli.

Zatem Marek nie musi o tym wspominać i może w tym miejscu skrócić swój fragment. Następnie przyjrzyjmy się temu, co mówi Jezus. Idź i pokaż się kapłanowi.

Który ksiądz? Czy było więcej niż jeden ksiądz? Tak. Był arcykapłan i inni kapłani, którzy wykonywali tę pracę. A konkretnie dzieło składania ofiar ze zwierząt.

Podzbiorem tego jest plemię Lewitów i kapłanów. Kapłani składali ofiary ze zwierząt i innych rzeczy. Ale Lewici nigdy nie dotykali zwierząt.

To był jedynie obowiązek księdza. I tak trzeba iść do księdza. A czytając komentarze, masz o tym pojęcie.

Kapłan, który w tym czasie pełnił służbę, lub któryś z kapłanów, który akurat był w świątyni, kiedy tam schodziliście. Dobra. Oferta na Twoje oczyszczenie.

Pamiętajcie, że został uzdrowiony i musi zrobić kilka rzeczy. I to jest zapisane w Księdze Kapłańskiej. To nakazał Mojżesz.

Jest to więc nawiązanie do Księgi Kapłańskiej. Zatem ksiądz w pewnym momencie mówi: jesteś czysty. A potem się myje, potem mają tę ofiarę, a potem ucztę.

Dla kogo jest to święto? Mężczyzna? A to dla księdza? Nie, nie jest. Być może chodzi o jego rodzinę lub otaczającą ich społeczność. Czy zatem świadectwo dla nich jest świadectwem dla kapłanów? Pewnie nie, bo księża już o tym wiedzą.

To oni powiedzieli: OK, jesteś dobry. Jesteś czysty. To świadectwo dla wszystkich innych, dla społeczności, że możesz swobodnie wrócić do społeczeństwa i żyć razem z nim.

To trochę tak, jakbyś był chory na Covid i nie mógł przyjść do pracy, bo był chory na Covid. Potrzebowałeś zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego, że przeszedłeś test na Covid i nie jesteś już chory na Covid-19. Jak poważne to było? Czasami było to bardzo poważne.

Mój szwagier wraz z rodziną w czasie pandemii przeniósł się do Niemiec, aby podjąć tam pracę w amerykańskiej firmie, w samym środku pandemii. I tak byliśmy z nimi tuż przed ich wyjazdem. A on odpowiedział: „Tak, musimy zrobić test na Covid”.

Nawiasem mówiąc, jest to zadanie dla rządu niemieckiego. Musieliśmy przejść test na obecność wirusa Covid-19 w ciągu 36 godzin od wejścia do samolotu. Potem, kiedy wysiedliśmy, musieliśmy zdać test.

I nie dają dzieciom testów na Covid-19, więc trzymają je w izolacji i kwarantannie przez tydzień. A jeśli po tygodniu nie będzie żadnych objawów, otrzymasz raport stwierdzający, że możesz kontynuować leczenie. Rząd niemiecki jest bardzo rygorystyczny.

Nie możesz złamać żadnej z tych zasad. Jeśli tego nie zrobisz, nie opuścisz hotelu, w którym przebywasz ty i twoje dzieci. To jest tego rodzaju sytuacja.

Potrzebowałeś odpowiednich władz, które dały ci zgodę na to, że jesteś wolny i czysty i nie zamierzasz zarażać innych osób. Kultura. Jesteśmy w tym przesiąknięci i nie zdajemy sobie z tego sprawy.

Zatem, jak powiedzieliśmy, suahili ma oczyszczać. Załóżmy teraz, że przeczytałeś księgę Marka jako pierwszą, którą przeczytałeś, a następnie przeczytałeś ten fragment Łukasza. Będąc w drodze do Jerozolimy, przechodząc przez Samarię i Galileę, wszedł do pewnej wioski.

Wybiegło mu naprzeciw dziesięciu trędowatych, którzy stali z daleka i podnieśli głos, mówiąc: Jezusie, Mistrzu, zmiłuj się nad nami. Gdy ich zobaczył, rzekł do nich: Idźcie, pokażcie się kapłanom. A gdy szli, zostali oczyszczeni.

Takasa . Świetnie. Dlaczego stali z daleka? Jeśli rozumiesz trąd, już o tym rozmawialiśmy.

Nie mogą zbliżyć się do ludzi. Prawidłowy? Więc już to wiesz od Marka. Wszystko to tutaj ma dla ciebie sens.

Dlaczego Jezus posłał go do kapłanów? To standardowa procedura, którą wykonujesz. A gdy szli, nie zostali uzdrowieni. Nie jest napisane, że został uzdrowiony.

Mówi się, że został oczyszczony. Dobra. Zatem, ponieważ mamy tę wiedzę od Marka, ponieważ przeprowadziliśmy nasze badania i rozumiemy trąd w Nowym i Starym Testamencie, rozumiemy to bez większych wyjaśnień.

Czy to nie wspaniałe? Już tam jesteśmy. Możemy więc po prostu to przeczytać i zrozumieć, a następnie przeczytać resztę fragmentu. Dobra.

Porozmawiajmy o innym fragmencie. Ten fragment Marka zaczyna się od Jezusa i jego interakcji z przełożonym synagogi, a następnie przechodzi do kogoś innego. Gdy Jezus przepłynął się ponownie łodzią na drugi brzeg, zebrał się wokół Niego wielki tłum.

Dlatego pozostał nad morzem. Podeszedł jeden z urzędników synagogi, imieniem Jair, i ujrawszy go, upadł mu do nóg i gorąco go błagał, mówiąc: Moja córeczka jest na skraju śmierci. Proszę, przyjdź i połóż na nią ręce, aby wyzdrowiała i żyła.

On poszedł z nim, a szedł za nim wielki tłum i napierał na niego. Zapamiętaj to wyrażenie, naciskając na niego. Historia trwa.

Kobiecie, która od 12 lat cierpiała na krwotok, która wiele wycierpiała z rąk wielu lekarzy i wydała wszystko, co miała, wcale nie uzyskała pomocy, a wręcz przeciwnie, jej stan się pogorszył. Usłyszawszy o Jezusie, podeszła w tłumie za Nim i dotknęła się Jego płaszcza, bo myślała, że jeśli tylko dotknę Jego szat, wyzdrowieje. Natychmiast

wyschnął dopływ jej krwi i poczuła w swoim ciele, że została uzdrowiona ze swojej dolegliwości.

Natychmiast Jezus, widząc, że wyszła od Niego moc, odwrócił się w tłumie i zapytał: Kto się mnie dotknął? Kto dotknął moich szat? I rzekli do niego uczniowie jego: Widzisz tłum rozglądający się, widzisz tłum napierający na ciebie i pytasz: Kto się mnie dotknął? I rozejrzał się, aby zobaczyć kobietę, która to uczyniła. Ale kobieta bojaźliwa i drżąca, świadoma tego, co ją spotkało, podeszła, upadła przed nim i wyznała mu całą prawdę. I rzekł do niej: córko, twoja wiara cię uzdrowiła. Idź w pokoju i bądź uzdrowiony ze swojej dolegliwości.

Próbujemy więc przetłumaczyć ten fragment i staramy się przetłumaczyć tę część ze świadomością tego, co się wydarzyło. I cokolwiek się wydarzyło, wywołało w niej strach. Znowu chcemy pamiętać kulturowo, chcemy pamiętać sytuację, chcemy pamiętać scenariusz tego, co się wydarzyło.

A zatem, jeśli odtworzysz w myślach tę rzecz jak wideo, co zobaczymy? Widzimy Jezusa i Jaira, oni idą. A ci ludzie są wszędzie wokół nich, a Jezus jest popychany, potrącany i być może popychany, kiedy on i Jair idą. I wtedy coś czuje.

Czuje, jak jakaś energia wypływa z jego ciała. I wtedy pyta: kto mnie dotknął? A jego uczniowie odchodzą, przepraszam, proszę pana, bez urazy, ale wszyscy cię dotykają? Nie jesteśmy więc pewni, dlaczego to mówisz. A on idzie: nie, ale ktoś mnie dotknął.

I Jezus miał na myśli, że ktoś dotknął mnie, i to uzdrowienie było z tym powiązane. Czego się bała? Była nieczysta, prawda? Jest oczywiste, że krwotok ma związek z jej cyklem, a ona nie była w stanie zatrzymać przepływu krwi przez 12 lat i chodziła od lekarza do lekarza do lekarza. Nic nie mogli dla niej zrobić.

A potem znalazła się na końcu liny. Nie miała pojęcia, co robić. Usłyszała, że Jezus nadchodzi.

Jak trafiła do Jezusa? Przepchnęła się przez tłum, podchodząc coraz bliżej i bliżej i prawdopodobnie podchodząc od tyłu do Jezusa. A ona powiedziała: Jeśli tylko dotknę jego płaszcz, jeśli tylko dotknę brzegu jego szaty, wtedy zostaną oczyszczona. A ona idzie i dotyka jego ubrania.

I wtedy to się dzieje. Co się wtedy stało? Wtedy Jezus spojrzał na nią i zdał sobie sprawę, że to ty mnie dotknęłaś. I wpada w panikę, i jest dotknięta atakiem lęku.

O mój Boże, będę miał poważne kłopoty. Po co? Za dotknięcie tych wszystkich ludzi w tłumie. Przepchnęła się.

Nie miała się do nikogo zbliżyć. Miała trzymać ręce z daleka, prawie jak trędowaty. Podchodząc do niego, dotyka wręcz samego Jezusa.

Grzech wszystkich grzechów, dotknięcie Jezusa przez osobę nieczystą. Powtarzam: nie można po prostu podejść i kogoś dotknąć; zazwyczaj najpierw pytasz o pozwolenie. Cóż, nie zrobiła tego, bo się bała.

Więc oto ona. Będzie miała poważne kłopoty, bo niejako zaraziła, dotknęła i zanieczyściła całą masę ludzi. Dostajemy to ze zrozumienia kultury.

Otrzymujemy to ze zrozumienia czystego i nieczystego. Dowiadujemy się o tym z fizycznej sytuacji, w której zrobiła to, co zrobiła. A teraz Jezus mówi: nie martw się.

Wszystko jest dobrze. Nie wpakujesz się w kłopoty. Idź w pokoju.

Zostałeś uzdrowiony. A wraz z uzdrowieniem nadejdzie oczyszczenie. Prawdopodobnie musiała odprawić jakiś rytuał i pozostać w izolacji aż do zachodu słońca, zgodnie z poleceniem Księgi Kapłańskiej.

Zatem takie spojrzenie na kulturę daje nam wgląd w siebie, ale czego? Świadoma, że została odkryta. Świadoma, że mogą ją ukarać. Zdawała sobie sprawę z sytuacji, w jakiej się spotka za to, co zrobiła.

I że wiedziała, że zrobiła coś złego, czego nie powinna była robić zgodnie ze zwyczajami panującymi w tym społeczeństwie. Zatem to wszystko pojawia się w naszych głowach, kiedy czytamy ten tekst. Kiedy tłumaczyliśmy to w Tanzanii, wiedziałem, że coś tu jest, ale nie byłem do końca pewien.

Później przyszedłem i przeprowadziłem badania nad semantyką, semantyką poznawczą i wszystkimi innymi rzeczami. A potem pomyślałem: to właśnie się tutaj dzieje. To konkretne zdanie i ten konkretny scenariusz są ujęte w całej tej kulturze.

I tak zdałem sobie z tego sprawę. Ale gdy próbowaliśmy przetłumaczyć to na te języki w południowej Tanzanii, wyczułem, że coś jest nie tak. Ale nie mogłem położyć na tym palca.

Wracając do domu i podejmując dalsze studia, zdawałem sobie sprawę z tego, co się tutaj dzieje. Zatem kiedy mówimy o kontekście, mówimy o tekście, mówimy o scenariuszu, mówimy o kilku różnych rzeczach. Jedną z rzeczy, o której wspominaliśmy wcześniej, był rejestr dialogu pomiędzy nim a rejestrem samego tekstu skierowanego do czytelnika.

Rozmawialiśmy o gatunku. Co to za gatunek? To jest narracja. To konto.

To prawdopodobnie oparte na faktach. I może istnieć duchowy punkt nauczania. Jezus to podkreśla.

Twoja wiara cię uzdrowiła. Następnie kontynuuje i czyni to samo z Jairem. Zatem wiara jest tutaj najważniejsza.

Następnie przyglądasz się całemu dyskursowi. Zatem macie Jaira, macie kobietę, macie wiarę. Zatem wszystko to do siebie pasuje.

I patrzymy na to wszystko, próbując zrozumieć. Tak naprawdę mówimy, że patrzymy na tekst. Próbujemy zebrać wszystko, co wiemy o tekście, abyśmy mogli następnie zrozumieć, co autor przekazuje tutaj.

Ale mamy też jeszcze jedną rzecz. Patrzymy na ten scenariusz. I ten scenariusz naprawdę pomaga nam rozjaśnić sytuację, gdy zobaczymy, co się stało.

Dlaczego kobieta się bała? Dlaczego wydarzyło się to, co opisano na koncie? Dlaczego ludzie powiedzieli to, co powiedzieli? Zatem w komunikacji i tłumaczeniu musimy zrozumieć tło kulturowe. Aby zrozumieć tekst biblijny, musimy to właściwie zrozumieć. Zrozumienie kultury może wypełnić dla nas luki.

Istnieje wiele luk w komunikacji, których nie dostrzegamy. Nawet rzeczy oczywiste nie mówią nam wszystkiego. Jakby się bała tego, co się z nią działo.

Nie wiemy, co to oznacza. To wyraźne. To nam mówi.

Ale co to jest sugerowane? Nie wiemy. Musimy jednak spojrzeć głębiej i zbadać tę kwestię. A potem pytamy, jak możemy wypełnić luki? Zatem jednym ze sposobów jest to, jakie słowo wybraliśmy? Jeśli więc wrócimy do tego, czy mnie oczyścisz, czy oczyścisz mnie, to słowo, które wybraliśmy, pasuje do kontekstu rytualnej czystości.

To jeden ze sposobów, w jaki możemy tłumaczyć język znaczący kulturowo. Inna sprawa, czasami chcesz po prostu zostawić tekst takim, jaki jest, ale chcesz dodać przypis, który wyjaśnia, o czym on mówił lub co się działo. Ale w przypadku czegoś tak wielkiego jak trąd, trąd jest tak bardzo spleciony w tę ogromną kulturową ramę czystości i rytualnej czystości, a poza tym istnieją w tym podramach, a jedną z tych podramek jest trąd.

Czasami więc umieszczenie przypisu to za dużo, więc umieszcza się to w glosariuszu i można wyjaśnić niektóre z tych rzeczy. W naszych Bibliach mamy glosariusze. Nie jest pewne, że w innych Bibliach będzie glosariusz, ale jeśli tam będzie, to przynajmniej ludzie będą mieli więcej środków do zrozumienia, szczególnie jeśli potrzebujemy tekstu, który będzie bliższy formie greckiego .

Muszą gdzieś wypełnić luki, dlatego staramy się to robić. Gdzie możemy wypełnić te luki? OK, dziękuję bardzo i będziemy kontynuować temat różnic kulturowych w następnym wystąpieniu. Dziękuję.

To jest dr George Payton w swoim nauczaniu na temat tłumaczenia Biblii. To jest sesja 9, Wyzwania w tłumaczeniu i komunikacji, Zagadnienia kulturowe, Część 1.